

Prywatni strażnicy eksmitowali Indian Bribri

26 lipca 2011

KOSTARYKA. Strażnicy pracujący dla włoskiego przedsiębiorcy, Idolo Augustina Mastronei, brutalnie wysiedlili 10 rodzin Indian Bribri z ich terytorium, w kostarykańskim regionie Talamanca.

1 lipca 2011 roku strażnicy, wraz z funkcjonariuszami wymiaru sprawiedliwości, wkroczyli do indiańskiego rezerwatu Kekoldi, aby eksmitować członków plemienia Bribri, którzy według interweniujących, mieli mieszkać na 50 hektarowej posesji zakupionej na aukcji przez Mastronei. Według raportu Real World Radio, większość osób dorosłych została aresztowana, podczas gdy dzieci w domach znalazły się na muszce strażników prywatnych firm ochroniarskich.

Henry Picardo, korespondent Real Radio World w Kostaryce i członek COECOCEIBA (Friend of Earth Costa Rica), przeprowadził dwa wywiady z wysiedlonymi mieszkańcami. Norma Luiz Segura Pino powiedziała o agresji i złym traktowaniu doświadczonych podczas interwencji, natomiast Jaco Mayorga Mora przypomniał, że zakup dokonany przez Mastronei był czynem nielegalnym, ponieważ sporne nieruchomości są uznawane przez rząd za część rezerwy Kekoldi. Saul Yanes, prawnik włoskiego biznesmena, twierdzi, że jego klient nabył ten obszar przed dwoma laty, toteż należy się mu na mocy kostarykańskiego prawa. Argumentacja adwokata reprezentującego Mastronei pozostawia jednak wiele do życzenia: operacja nabycia obszaru została zamrożona w październiku 2010 roku po stwierdzeniu, że „pokrywa się z rezerwatem Kekoldi zamieszkanym przez Indian Bribri”. Zarówno Idolo Augustin Mastronei jak i jego prawnik musieli mieć tego świadomość gdy 1 lipca wykonawcy ich woli, wkroczyli do Kekoldi by eksmitować członków plemienia.

Zgodnie z krajową ustawą z 1977 roku zabezpieczającą terytorialną własność rdzennych mieszkańców, ziemie kostarykańskich Indian nie mogą być sprzedawane ani najmowane, za wyjątkiem szczególnych przypadków przewidzianych przez prawo. Kostaryka została także jednym z pierwszych sygnatariuszy konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy ILO'169, która uznaje prawa do ziemi rdzennych mieszkańców i nakłada na państwo obowiązek konsultacji wszystkich projektów rozwojowych, które mogą mieć wpływ na życie autochtonów. Jak zauważa Real World Radio: „Kostarykański rząd chwali się swoimi wysiłkami w dziedzinie obrony praw człowieka lecz systematycznie narusza autonomię terytorialną rdzennych mieszkańców”.

Region Talamanca w którym leży Rezerwat Kekoldi Indian Bribri należy do jednych z najbardziej skorumpowanych w kraju. Indianie Bribri z Kekoldi zajmują się hodowlą iguan oraz pracą na plantacjach.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: commercialpressuresonland.org,
intercontinentalcry.org, humanitariannews.org

Dla „Wolnych Mediów”